

Sygn. akt II Ka 30/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Zawiślak (spr.)
Sędziowie:	SSO Grażyna Jaszczuk SSO Mariola Krajewska-Sińczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Beata Defut-Kołodziejak

przy udziale Prokuratora Jarosława Kowalczyka

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2017 r.

sprawy **T. Z., P. J., J. J. (1)**

oskarżonych z art. 158 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonych, prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela substydianego

od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie

z dnia 10 listopada 2016 r. sygn. akt II K 50/15

zaskarżony wyrok zmienia w ten tylko sposób, że podwyższa orzeczoną w pkt II wyroku kwotę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę od oskarżonych T. Z., P. J. i J. J. (1) na rzecz pokrzywdzonego D. B. do wysokości 3.000 (trzech tysięcy) zł; w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. S. w W. 516,60 zł (w tym 96,60 zł podatku VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego J. J. (1) w postępowaniu odwoławczym; zasądza od oskarżonych T. Z., P. J. i J. J. (1) – solidarnie na rzecz oskarżyciela posiłkowego D. B. kwotę 840 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wykonywanego na jego rzecz przez adw. A. S.; zasądza od Skarbu Państwa tytułem opłaty od oskarżonych: T. Z. i P. J. po 225 zł, a od J. J. (1) 180 zł; zwalnia oskarżonych od wydatków za II instancję, stwierdzając, że ponosi je Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 30/17

UZASADNIENIE

T. Z., P. J. i J. J. (1) zostali oskarżeni o to, że: w dniu 30 maja 2010 r. w R., gm. K., w powiecie (...), w województwie (...), działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu D. B. w ten sposób, że J. J. (1) uderzył go ręką w twarz, powodując jego upadek na ziemię, następnie wszyscy kopali go po całym ciele, w wyniku czego narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 § 1 k.k.

i spowodowali u niego obrażenia ciała w postaci licznych otarć naskórka głowy i obu przedramion, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni, **tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k.**

Sąd Rejonowy w Węgrowie wyrokiem z dnia 10 listopada 2016 r.:

I. oskarżonych T. Z., P. J. i J. J. (1) uznał za winnych popełnienia zarzucanego im czynu wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał ich, wymierzając na mocy art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. kary:

- grzywny w wysokości po 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę po 15 złotych w stosunku do T. Z. i P. J.;

- 8 miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne ustalając na podstawie art. 35 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. jej wymiar w ilości 30 godzin w stosunku miesięcznym wobec J. J. (1);

II. na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych T. Z., P. J. i J. J. (1) solidarnie na rzecz pokrzywdzonego D. B. kwotę 2.000 tysięcy złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

III. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej w W. kwotę 2.479,68 (w tym kwotę 463,68 czterysta sześćdziesiąt trzy 68/100 podatku VAT stawka 23%) złotych tytułem obrony z urzędu wykonywanej na rzecz oskarżonego J. J. (1) przez adw. K. S.;

IV. zasądził od oskarżonych T. Z., P. J. i J. J. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego D. B. kwoty po 780 tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wykonywanego na jego rzecz przez adw. A. S.;

V. zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych - T. Z. i P. J. kwoty po 225 złotych, zaś od J. J. (1) 180 złotych tytułem opłaty oraz obciążył ich poniesionymi w sprawie wydatkami w kwotach po 1.081,46 złotych.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł **obrońca oskarżonych P. J. i T. Z.**. Zaskarżając wyrok w całości na ich korzyść, orzeczeniu temu zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez dokonanie nielogicznej oraz mało wnikliwej oceny materiału dowodowego, w tym zwłaszcza zeznań pokrzywdzonego D. B. w zakresie istotnych sprzeczności, nielogiczności pojawiających się w jego zeznaniach;

- art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, wynikający z naruszenia zasad oceny dowodów oraz mający wpływ na jego treść – polegający na uznaniu, że oskarżeni P. J., T. Z. dopuścili się wspólnie i w porozumieniu z J. J. (1) pobicia D. B. w sytuacji, kiedy brak ku temu wnioskowi dostatecznych dowodów. W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie, co do istoty sprawy przez uniewinnienie obu oskarżonych od zarzutu popełnienia czynu z art. 158 § 1 k.k.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie wniósł także **obrońca oskarżonego J. J. (1)**. Zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonego, orzeczeniu temu zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania w postaci art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez ustalenie, że oskarżony J. J. (1) brał udział w pobiciu D. B., w sytuacji, gdy analiza materiału dowodowego oparta na zasadach sformułowanych w kodeksie postępowania karnego nie pozwala na przyjęcie, że oskarżony jest sprawcą czynu i przyjęcie, że znaczenie procesowe mają wyłącznie dowody potwierdzające tezę pokrzywdzonego i uznanie dowodów na korzyść oskarżonego jako niewiarygodne, bowiem oparte na zeznaniach osób najbliższych, co zostało przyjęte jako kryterium wykluczające ich prawdziwość. W konsekwencji tak sformułowanego zarzutu skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego. Powyższy wyrok został zaskarżony także przez **prokuratora**, który zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonych. W treści środka odwoławczego zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił

obrazę przepisów postępowania w postaci art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. – mającą wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na dokonaniu oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób wybiórczy z przekroczeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, poprzez bezzasadne obdarzenie całkowitą wiarą niespójnych i rozbieżnych wewnętrznie oraz wzajemnie zeznań złożonych przez pokrzywdzonego D. B. oraz świadków P. Ś., Z. B., O. K., J. B. i P. B. przy jednoczesnym odmówieniu tego przymiotu w całości lub w części wyjaśnieniom oskarżonych i zeznaniom składanym przez świadków W. J., M. Z., S. J. oraz popartym zapisami w notatnikach służbowych i nagraniem z policyjnego rejestratora zeznaniom funkcjonariuszy Policji M. T. i A. B., co w rezultacie doprowadziło do niesłusznego uznania oskarżonych za winnych popełnienia czynu i wymierzenia im za ten czyn kar, podczas gdy swobodna, a nie dowolna, jak w ujęciu Sądu I instancji – ocena wszystkich przeprowadzonych w tym zakresie dowodów przeprowadzona z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, prowadzi do całkowicie odmiennych wniosków, dających wszelkie podstawy do uniewinnienia oskarżonych od dokonania przypisanego im występku z art. 158 § 1 k.k. W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie wszystkich oskarżonych od dokonania zarzucanego im czynu.

Apelację od wyroku Sądu I instancji złożył również **pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego D. B.**. Zaskarżając wyrok na niekorzyść oskarżonych w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt II w zakresie przyznanego przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażącą niewspółmierność kar wymierzonych oskarżonym oraz rażącą niewspółmierność obowiązku naprawienia szkody orzeczonego na rzecz pokrzywdzonego D. B., polegającą na orzeczeniu względem T. Z. i P. J. kary samoistnej grzywny w wysokości 150 stawek dziennych grzywny po 15 złotych każda stawka, zaś względem J. J. (1) 8 miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym oraz solidarnie od oskarżonych T. Z., P. J. i J. J. (1) na rzecz D. B. kwoty 2.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, podczas gdy okoliczności sprawy wskazywały, że zasadne byłoby wymierzenie oskarżonym kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 4 lata oraz grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych po 20 złotych każda, a także zasądzenie na rzecz D. B. solidarnie od oskarżonych kwoty 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W konsekwencji tak sformułowanego zarzutu skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie względem oskarżonych T. Z., P. J. oraz J. J. (1) kary pozbawienia wolności w rozmiarze 1 roku z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby oraz grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych po 20 złotych;

- zasądzenie na rzecz D. B. solidarnie od oskarżonych T. Z., P. J. oraz J. J. (1) obowiązku naprawienia szkody w kwocie 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W toku rozprawy apelacyjnej prokurator poparł apelację, przyłączył się do apelacji obrońców oskarżonych, wniósł o nieuwzględnienie apelacji pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego. Obrońca oskarżonych T. Z. i P. J. poparł swoją apelację i wniosek w niej zawarty, wniósł o nieuwzględnienie apelacji pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego. Obrońca oskarżonego J. J. (1) złożył do akt sprawy zaświadczenie lekarskie z dnia 28 grudnia 2016 r. dotyczące stanu zdrowia W. J. oraz zaświadczenie wystawione przez sołtysa miejscowości R. z dnia 6 grudnia 2016 r. dotyczące pracy J. J. (1) w gospodarstwie rolnym swojej matki, poparł swoją apelację i wniosek w niej zawarty oraz wniósł o nieuwzględnienie apelacji oskarżyciela subsydiarnego. Pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego poparł swoją apelację i wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz oskarżyciela subsydiarnego. Wniósł o nieuwzględnienie apelacji prokuratora i obrońców oskarżonych. Oskarżony T. Z. przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy. Oskarżony J. J. (1) przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Wywiedziona w niniejszej sprawie apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wobec jej częściowej zasadności, stała się podstawą do wydania orzeczenia o charakterze reformatoryjnym. Jednocześnie stwierdzić należy, że środki

odwoławcze wniesione przez obrońców oskarżonych oraz prokuratora nie były zasadne i w związku z tym nie mogły wywołać postulowanych w ich treściach skutków. W wyprzedzeniu zasadniczej części rozważań wskazać należy, że Sąd Okręgowy w całości podzielił ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dokonaną w toku postępowania pierwszoinstancyjnego przez Sąd Rejonowy. W przekonaniu Sądu Okręgowego, ocena ta uwzględnia zasady logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, a także nie nosi cech dowolności i jest oceną obiektywną, w związku z czym stała się podstawą prawidłowych ustaleń faktycznych. Analiza środków odwoławczych wywiedzionych na korzyść oskarżonych, przemawia za uznaniem, że skarżący zarzucając obrazę przepisów postępowania w postaci art. 7 k.p.k. kwestionują w szczególności ocenę zeznań pokrzywdzonego D. B.. W ocenie Sądu Okręgowego, brak jest jednak podstaw, aby wnioski płynące z tejże oceny zdyskredytować, a tym samym pozbawić przedstawionej przez niego relacji waloru wiarygodności. Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia Sąd Rejonowy szczegółowo przeanalizował treści zeznań D. B., mając na względzie nie tylko ułomności tego świadka, ale także odstępy czasowe pomiędzy zdarzeniem, a złożeniem przez niego zeznań na poszczególnych etapach postępowania. Wbrew twierdzeniom skarżących, w polu widzenia Sądu Rejonowego pozostało, że zeznania te zawierają pewne sprzeczności, jednakże w toku postępowania, Sąd Rejonowy podjął skuteczną próbę ich wyeliminowania, dzięki czemu, zeznania tego świadka w połączeniu z pozostałym materiałem dowodowym, stały się dowodem o charakterze pełnowartościowym i pozwoliły na odtworzenie przebiegu zdarzenia, a tym samym na przypisanie oskarżonym winy za zarzucone im przestępstwo. W ocenie Sądu Okręgowego fakt, że na pierwszych etapach postępowania pokrzywdzony pomówił o dokonanie przedmiotowego przestępstwa M. J. nie może stanowić samodzielnego nakazu do zdyskwalifikowania jego relacji. Pokrzywdzony w toku procesu bowiem uargumentował z jakich względów wskazał początkowo, że M. J. znajdował się w gronie sprawców przedmiotowego czynu twierdząc, że w ciągu dnia widział tegoż świadka w towarzystwie oskarżonych i z tego względu był przekonany, że towarzyszył im także w trakcie zdarzenia. Mając na uwadze fakt, że zdarzenie to miało miejsce w porze nocnej, a ponadto charakteryzowało się dużą dynamiką, argumentacja taka jest logiczna i przekonująca, także z punktu widzenia Sądu Okręgowego. Ponadto świadek ten wskazał, że często zdarza mu się mylić braci J.. Sąd Rejonowy dokonując oceny zeznań tego osobowego źródła dowodowego, miał na względzie także jego stopień upośledzenia umysłowego oraz dysfunkcję w zakresie zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń, a także wskazany przez biegłego postępujący regres. Z tego względu oraz z uwagi na fakt, że zeznania te złożone zostały na przestrzeni dość długiego okresu czasu, Sąd Rejonowy słusznie za podstawę ustaleń faktycznych przyjął te złożone w krótkim okresie po zdarzeniu. Za wiarygodnością relacji pokrzywdzonego przemawia w szczególności fakt, że sam przebieg zdarzenia w odniesieniu do ról jakie pełnili poszczególni sprawcy, pokrzywdzony na każdym etapie postępowania, opisywał w sposób konsekwentny wskazując, że atak zainicjował J. J. (1), uderzając go w twarz, a następnie po przewróceniu się pokrzywdzony był kopany przez wszystkich sprawców. Także fakt, że z dokumentacji medycznej wynika, iż w momencie zdarzenia pokrzywdzony był pod wpływem alkoholu, nie jest w stanie zdyskredytować jego zeznań. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przeanalizował i odniósł się także do okoliczności złożenia przez pokrzywdzonego zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w okresie ok. 2 miesięcy po zdarzeniu oraz do jego wady wzroku, zatem wbrew twierdzeniom skarżących nie można uznać, że okoliczności te pozostały poza polem widzenia Sądu Rejonowego, a tym samym, że podstawy wyroku nie stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Nie bez znaczenia dla ustalenia, że to właśnie T. Z., P. J. i J. J. (1) dokonali pobicia D. B. był fakt, że osoby te z racji zamieszkiwania w jednej miejscowości, były znane pokrzywdzonemu, dlatego wskazanie sprawców nie było dla niego problematyczne. Zauważyć również należy, że zeznania pokrzywdzonego korespondują z zeznaniami świadków P. Ś., O. K. i J. B.. Świadkowie ci zeznali, że po zdarzeniu D. B. wskazał sprawców, posługując się nie tylko nazwiskami, ale także pseudonimami. Ponadto z relacji tychże osobowych źródeł dowodowych wynika, że po pobiciu D. B. sprawcy udali się na posesję, gdzie zamieszkuje pokrzywdzony, a wśród nich świadkowie rozpoznali P. J. i J. J. (1). Niekwestionowanym przez żadną ze stron procesowych był fakt, że w posiadaniu oskarżonego P. J. znajdował się samochód marki F. (...) w kolorze niebieskim, którym to poruszał się on także w dniu zdarzenia. Powyższa okoliczność w połączeniu z treścią nagrania zgłoszenia interwencji i pozostałym materiałem dowodowym także pośrednio wskazuje na sprawstwo oskarżonych w zakresie zarzucanego im czynu. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił również wyjaśnienia oskarżonych, w których zaprzeczali oni swojemu sprawstwu oraz zeznania zawnioskowanych przez nich świadków. Sąd Okręgowy w pełni przychylił się do stanowiska Sądu Rejonowego, że tak przedstawiony przebieg wydarzeń stanowi wyłącznie przyjętą

przez nich linię obrony i nie może stać się podstawą do ustalenia stanu faktycznego. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, wyjaśnienia oskarżonych oraz zeznania świadków zeznających na ich korzyść, pomimo upływu znacznej ilości czasu od zdarzenia, cechują się niezwykłą zgodnością, co w świetle zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego nakazuje przyjąć, że wersja taka została ustalona przez te osoby na potrzeby niniejszego postępowania. Trudno bowiem, za prawdopodobne uznać, że wskazani świadkowie pamiętali, że akurat w dniu 30 maja 2010 r. w godzinach wieczornych – nocnych oskarżeni przebywali w domu, więc nie mogli popełnić zarzuconego im przestępstwa. Analiza wywiedzionych na korzyść oskarżonych środków odwoławczych przemawia za uznaniem, że w sposób błędny interpretują oni normę zawartą w art. 410 k.p.k. Nakazu zawartego w art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych, bo w praktyce nie jest to możliwe. Nie stanowi więc naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2016 r. w sprawie II KK 140/16, Legalis nr 1469218). W świetle realiów niniejszej sprawy, brak jest także podstaw do przyjęcia, że w odniesieniu do któregokolwiek z oskarżonych, Sąd Rejonowy złamał zasadę in dubio pro reo wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k. Zasada ta znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy powstałe w sprawie wątpliwości nie mogą zostać rozstrzygnięte za pomocą swobodnej oceny dowodów. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy dysponował pełnym materiałem dowodowym, a powstałe wątpliwości nie miały charakteru nieusuwalnego, zatem zostały wyeliminowane za pomocą prawidłowo przeprowadzonego procesu oceny dowodów. Na marginesie przypomnieć także należy, że dyrektywa wyrażona w art. 5 § 2 k.k. dotyczy wyłącznie wątpliwości powziętych przez organ orzekający, nie zaś subiektywnych wątpliwości stron postępowania. W ocenie Sądu Okręgowego, uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia spełnia wszystkie wymogi wskazane w art. 424 k.p.k. Zarówno skarżący obrońcy, jak i prokurator byli w stanie sporządzić środki odwoławcze, zatem brak jest podstaw do uznania jego wadliwości. Ponadto zaznaczyć należy, że ewentualne uchybienia w przedmiocie sporządzonego uzasadnienia nie mogłyby mieć wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia, gdyż uzasadnienie wyroku sporządzane jest po jego wydaniu. Mając na uwadze powyższe rozważania stwierdzić należy, że nie budzi wątpliwości, że oskarżeni popełnili zarzucony im czyn. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 158 § 1 k.k. kto bierze udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Przedmiotem ochrony jest w wypadku przestępstwa określonego w art. 158 § 1 k.k. życie i zdrowie człowieka. Przez pobicie należy rozumieć czynną napaść przynajmniej dwóch osób na jedną osobę albo grupy osób na grupę, przy czym w tym ostatnim wypadku do atakujących należy przewaga. W odróżnieniu od bójki, w wypadku pobicia można jednoznacznie wskazać na atakujących i broniącego lub broniących się. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 1974 r., II KR 14/74, OSNKW 1974, nr 10, poz. 186 wskazał trafnie na cechę udziału w pobiciu, które musi polegać na świadomym współdziałaniu uczestników pobicia. Udziałem w pobiciu jest każda forma kierowanego wolą udziału w grupie napastniczej, bowiem obecność każdego jej uczestnika zwiększa przewagę napastników i przez to ułatwia im dokonanie pobicia, zadawanie razów, a wzmaga niebezpieczeństwo nastąpienia skutków w zdrowiu ofiar. Określony w art. 158 § 1 k.k. udział w bójce lub pobiciu jest przestępstwem umyślnym, które wymaga zamiaru bezpośredniego, co do samego uczestnictwa w zajściu, natomiast znamię jego niebezpiecznego charakteru (tj. narażenia życia lub zdrowia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo) może być objęte zamiarem ewentualnym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 IV 1975 r., II KRN 10/75, OSNPG 1976, nr 3, poz. 20). Dla bytu przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. nie jest konieczne zadawanie uderzeń czy kopnięć. Wystarczające jest działanie skierowane choćby przeciwko jednemu z pokrzywdzonych, mieszczące się we wspólnym zamiarze sprawców i tożsamości zdarzenia. Jest to przestępstwo z narażenia na niebezpieczeństwo skutków przewidzianych w tym przepisie (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 września 2008 r. II Aka 124/08, KZS 2008/10/39). Oskarżeni poprzez swoje działanie tj. popchnięcie pokrzywdzonego, a następnie wspólne kopanie go, narazili pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k. Wbrew twierdzeniom pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wymierzona oskarżonym kara jest adekwatną reakcją na popełnione przez nich przestępstwo, uwzględnia wszystkie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k. i nie nosi cech rażącej niewspółmierności. W orzecznictwie trafnie podkreśla się, że o rażącej niewspółmierności kary można mówić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia to nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 r.,

V KRN 178/85, OSNKW 1985, nr 7-8, poz. 60). Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należycie stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1990 r., Wr 363/90, OSNKW 1991, nr 7-9, poz. 39). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, LEX nr 20739). Chodzi przy tym o niewspółmierność zarówno niekorzystną dla oskarżonego, jak i korzystną dla niego, ale niekorzystną z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości, a więc interesu publicznego. W ocenie Sądu Okręgowego, z uwagi na charakter popełnionego przez oskarżonych przestępstwa wymierzone im kary spełnią swoje cele zarówno prewencyjne jak i wychowawcze. Z uwagi na charakter ról, jakie pełnili poszczególni oskarżeni przy popełnieniu przedmiotowego przestępstwa, zaszła potrzeba zróżnicowania wymierzonych im sankcji i orzeczenia kary surowszej w stosunku do inicjatora pobicia – J. J. (1), zaś kar łagodniejszych w stosunku do pozostałych oskarżonych – T. Z. i P. J.. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje rodzaj oraz wymiar orzeczonych w stosunku do nich kar. Podkreślić należy, że oskarżeni nie byli dotąd karani, znajdują się w młodym wieku, zatem orzeczenie w stosunku do nich kary o charakterze najsurowszym, w sytuacji gdy za wystarczające uznać należy orzeczenie kar o charakterze nieizolacyjnym, byłoby rażąco niewspółmierne. O ile rodzaj i wymiar orzeczonych w stosunku do oskarżonych kar nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, to nie można zgodzić się z wysokością zadośćuczynienia orzeczonego na rzecz pokrzywdzonego D. B.. W tym względzie należy przyznać częściową rację pełnomocnikowi pokrzywdzonego i uznać, że kwota 2.000 złotych nie zadośćuczyni poniesionej przez pokrzywdzonego krzywdzie. Określając kwotę zadośćuczynienia Sąd Rejonowy miał na względzie charakter odniesionych przez D. B. obrażeń oraz długość rekonwalescencji, ale zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczności te nie zostały uwzględnione w sposób dostateczny. Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy podwyższył wysokość zadośćuczynienia do kwoty 3.000 złotych. Jednocześnie mając na uwadze kryteria, którymi kierował się Sąd Okręgowy orzekając stosowną sumę zadośćuczynienia wskazać należy, że kwota wskazana przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w treści apelacji, w ocenie Sądu Okręgowego, jest kwotą zbyt wygórowaną , dlatego w realiach niniejszej sprawy wniosek pełnomocnika nie mógł być uwzględniony w całości. Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy dokonał zmiany zaskarżonego orzeczenia w zakresie przyjętym w wyroku Sądu Okręgowego z dnia 5 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) w W. wynagrodzenie z tytułu obrony sprawowanej z urzędu na rzecz J. J. (1), określając wysokość wynagrodzenia na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Na podstawie art. 627 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził solidarnie od oskarżonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego D. B. kwotę 840 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 3 ust. 1 oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych. Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 456 k.p.k.